

Wznawiamy tradycyjne stosunki z Francją

Przybycie polskiej delegacji handlowej do Paryża

PARYŻ (PAP).

W dniu 25 lipca przybyła do Paryża delegacja polska z ministrem przemysłu i handlu Hilarym Mincem na czele, celem podjęcia rokowań w sprawie francusko-polskiej umowy handlowej.

W skład delegacji wchodzi min. pełnomocny Adam Rose, przewodniczący komisji wymian handlowych Bronisław Kowalski, przewodniczący komisji finansowej Henryk Kotlicki oraz 17 innych osób. Wraz z min. Mincem przybył ambasador francuski w Warszawie Roger Garreau.

Gości polskich powitali na dworcu ambasador RP w Paryżu Jerzy Putrament w otoczeniu członków ambasady, przedstawiciel francuskiego MSZ Coulhac oraz przedstawiciel francuskiego ministerstwa gospodarki, Anger.

Dzienniki paryskie przywiązują dużą wagę do mających się odbyć polsko-francuskich rokowań handlowych i podkreślają, że chodzi o odnowienie i rozszerzenie dawnego układu handlowego wygasającego 10 sierpnia br. Dziennik „Libération” zaznacza, że nowy układ wykaże trwałość tradycyjnych stosunków przyjaźni między obu krajami, co w obecnej sytuacji nabiera specjalnego znaczenia.

Min. Minc

o znaczeniu rozmów paryskich

LONDYN (obsł. wł.).

Wczoraj rozpoczęły się rozmowy na temat nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego.

Po przybyciu z Warszawy minister Minc oświadczył: „Polska pragnie zwiększyć eksport

węgla do Francji, w zamian za dostawę maszyn, chemikaliów, samochodów oraz artykułów żelaznych i stalowych. Rozpoczynając dyskusję nad nowym traktatem handlowym z Francją, minister Minc powołał się na deklarację Polski, że odmowa Polski w sprawie wzięcia udziału w omawianiu programu Marshalla, nie ma żadnego związku z

utrzymywaniem przez Polskę stosunków gospodarczych z Europą zachodnią.

Minister Minc podkreślił, że Polska zawarła już umowy handlowe z 16-toma państwami wchodzącymi w skład europejskiej komisji gospodarczej. Ostatnią z tym umów jest niedawno zawarta umowa handlowa z Wielką Brytanią. Jedynymi kra-

jami, z którymi Polska dotychczas nie ma układów handlowych, są: Grecja, Portugalia, Irlandia i Islandia. Polska, powiedział minister, nie ma ambicji zajęcia przedwojennego stanowiska Niemiec jako głównego państwa przemysłowego na kontynencie, ale w Europie nastąpiłaby o wiele lepsza równowaga gospodarcza, gdyby towary dawniej produkowane przez Niemców w przyszości wyrabiano w Polsce, Czechosłowacji oraz w innych krajach europejskich. Na zakończenie minister Minc mówił o niedoborze zboża w Polsce i podkreślił, że Polska przed następnymi zasiewami będzie potrzebowała dodatkowo milion ton zboża.

Stanowisko Polski wobec odmowy USA udzielenia nam pomocy

WARSZAWA (PAP).

Dnia 25 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w czasie zwykłej konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych, minister pełnomocny Wiktor Grosz — na prośbę licznych korespondentów udzielił następujących wyjaśnień w sprawie decyzji Departamentu Stanu USA, dotyczącej pozbawienia Polski amerykańskiej pomocy pounrrowskiej.

„Oświadczenie Departamentu Stanu pozwala się na raport komisji rzeczoznawców amerykańskich z płk. Harrisonem na czele, która niedawno odwiedziła Polskę, aby zbadać na miejscu nasze potrzeby żywnościowe. Płk Harrison w swoim raporcie, który pelen jest uznania dla osiągnięć Rządu i narodu polskiego na polu odbudowy gospodarki kraju, doszedł do wniosku, że Polsce pomoc żywnościowa już w tym roku potrzebna nie jest. Pragnę jednak podkreślić, że:

1. Płk Harrison powołuje się w swym raporcie

na polskich pracowników gospodarczych, którzy mieli mu oznajmić, że Polska może się obejść w tym roku bez pomocy zagranicznej w dziedzinie żywnościowej. Tymczasem wiadomo mi, że płk Harrison był informowany stale w czasie swojego pobytu w Polsce, że w tym roku pomoc w zbożu jest nam jeszcze potrzebna;

2. Płk Harrison sam stwierdził w swoim raporcie, że pewna ilość ziarna siewnego jest nam jeszcze potrzebna;

3. uchwała kongresu USA z maja br. przewiduje inne jeszcze materiały pierwszorzędnego znaczenia jak medykamenty, odzież, nawozy sztuczne itp., które również według raportu płk. Harrisona są Polsce potrzebne. Pragnęlibyśmy otrzymać je — nie, jak proponuje Departament Stanu, ze źródeł filantropijnych, ale na równych warunkach z innymi krajami;

4. ocena potrzeb żywnościowych Polski, dokonana przez Departament Stanu na podstawie raportu płk. Harrisona sprzeczna jest z oceną komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która w styczniu br. określiła deficyt żywnościowy naszego kraju na sumę 139,9 milionów dolarów.

BIORĄC TO WSZYSTKO POD UWAGĘ, STWIERDZIMUSZYMY, ŻE ZARÓWNO DECYZJA DEPARTAMENTU STANU, JAK I

WYJAŚNIENIE TEJ DECYZJI, WYDAJĄ SIĘ NAM NIESŁUSZNE W STOSUNKU DO KRAJU, KTÓRY BYŁ SOJUSZNIKIEM STANÓW ZJEDNOCZONYCH PRZECZ CAŁY CZAS WOJNY I KTÓRY TAK BARDZO ZOSTAŁ W WYNIKU WOJNY ZRUJNOWANY.”

Zakończenie rokowań brytyjsko - radzieckich w Moskwie

LONDYN (obsł. wł.).

Brytyjsko-radzieckie rokowania handlowe zakończyły się w Moskwie. Chociaż nie doszło do zawarcia zasadniczej umowy jednak minister Wilson podpisał ze Związkiem Radzieckim dwa kontrakty. Jeden z nich mówi o eksporcie do Wielkiej Brytanii takiej ilości budulca, aby umożliwić wybudowanie 25 domów, drugi kontrakt opiewa na dostawę kopalniaków. Minister Wilson rozmawiał z ministrem handlu Crippsem, a w poniedziałek złożył sprawozdanie rządowi. Urzędowe oświadczenie o przebiegu rozmów w Moskwie ma być wydane w Londynie w przyszłym tygodniu.

Uczestnicy delegacji ulegli katastrofie

LONDYN (API).

Samolot wiozący delegację handlową z Moskwy uległ katastrofie. Samolot brytyjski, którym delegacja handlowa powracała z Moskwy, uległ o północy wypadkowi niedaleko lotniska londyńskiego. Z 17 osób — 6 odniosło obrażenia. Kierownik delegacji, minister handlu zagr., Wilson, ma — wg wiadomości z Londynu — złamane żebro. Został on wraz ze swą żoną sekretarką i dwoma innymi członkami delegacji przewieziony do szpitala. Wypadek nastąpił z powodu uszkodzenia hamulców, które przy lądowaniu odmówiły posłuszeństwa.

Z ostatniej chwili

Wotum zaufania dla polityki min. Bidault'a

LONDYN (obsł. wł.).

Francuskie Zgromadzenie Narodowe udzieliło wotum zaufania polityce zagranicznej min. Bidault'a.

Przyjęto jednomyślną uchwałę, wyrażającą zaufanie dla polityki rządu w następujących zagadnieniach: uznania przez sprzymierzonych włączenia Zagłębia Saary do gospodarki francuskiej; prawa Francji do odszkodowań; międzynarodowego załatwienia sprawy Zagłębia Ruhry. Inne uchwały wyrażają przekonanie, że wszystkie kraje, które padły ofiarą wojny powinny mieć pierwszeństwo w żądaniu odszkodowań i wzywają do utworzenia powszechnego planu reorganizacji Europy w duchu karty Zjedn. Narodów. W głosowaniu nad 3 punktem — wyrażającym uznanie inicjatywy min. Marshalla; komuniści powstrzymali się od głosowania.

Zmarła matka prez. Trumana

NOWY JORK (obsł. wł.).

W Waszyngtonie ogłoszono wiadomość o nagłej śmierci sędziwej matki prezydenta Trumana. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości, a groźnym stanie swej matki, prez. Truman udał się drogą lotniczą do stanu Missouri, aby być u boku matki. Jednakże prezydent nie zdążył przybyć przed śmiercią swej 95 letniej matki staruszki.

Ameryka zaprzecza

WARSZAWA (P. R.).

Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech zaprzeczył wiadomości, jakoby amerykańskie władze wojskowe miały zamierzać uruchomić biuro rekrutujące niemieckich techników i żołnierzy celem wysłania ich na front grecki.

Zwołanie

światowej konferencji prasowej

Nowy Jork (PAP).

Rada społeczno-gospodarcza ONZ powzięła jednomyślną decyzję w sprawie zwołania na dzień 23 marca 1948 r. światowej konferencji prasowej do Genewy.

Otwarcie Światowego Festiwalu Młodzieży

PRAGA (PAP).

Dnia 25 bm. wieczorem odbyło się na stadionie Strachowskim w Pradze otwarcie Światowego Festiwalu Młodzieży. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Biossons, zaznaczając iż celem demokratycznej młodzieży świata jest praca nad utrwaleniem i zabezpieczeniem pokoju. Po nim głos zabrał wicepremier Rządu Czechosłowackiego Siroky, który powitał zgromadzoną na festiwalu młodzież demokratyczną całego świata. Następnie przemawiali przedstawiciele róż-

nych zagranicznych delegacji m. in. przedstawiciele republikańskiej Hiszpanii, Grecji i Indonezji — pozdrawiając światowy festiwal młodzieży i życząc jak największych sukcesów. W międzyczasie na stadion Strachowski zaczęły przybywać poszczególne sztafety ze wszystkich stron świata. Po złożeniu raportu przewodniczącemu światowego festiwalu, przy dźwiękach nowej pieśni młodzieży, napisanej przez radzieckiego kompozytora Nowikowa, nastąpiło podniesienie sztandaru młodzieży, a tym samym oficjalne otwarcie festiwalu.

Wyroki śmierci na członków bandy „Cichy”

BYDGOSZCZ (PAP).

Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę 7-miu członków bandy dywersyjno-sabotażowej Tadeusza Derkowskiego (ps. „Cichy”), którzy grasowali na terenie powiatu lipnowskiego.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym m. in. zamordowanie komendanta ORMO w Dobrzyniu — Raszkiewicza, dokonywanie napadów na oficerów Wojska Polskiego, niszczenie urządzeń

telegraficznych i telefonicznych oraz dokonywanie napadów rabunkowych.

Część bandytów korzystając z ogłoszonej amnestii ujawniła się, wkrótce jednak znowu weszła na drogę zbrodni.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Tadeusza Derkowskiego, Aleksandra Fryczkę i Franciszka Dziegielewskiego na karę śmierci, Ryszarda Dziegielewskiego na dożywotnie więzienie. Irzelski Ryszard skazany został na 15 lat więzienia, Paczkowski Bolesław na 13 lat i Jan Morek na 12 lat więzienia.

komunistyczna trzech. Inne stronnictwa niemieckie wysłał po jednym przedstawicieli.

91 rocznica urodzin Bernarda Shaw

LONDYN (obsł. wł.).

Bernard Shaw obchodził wczoraj 91 rocznicę urodzin. Odwiedzającym go dziennikarzom odmówił on jakiegokolwiek wywiadu lub omawiania uroczystości urodzinowych.

W obronie Rembangu, w północno-wschodniej Jawie, brali udział cywili obywatele narodowości chińskiej. Na Sumatrze wojska republikańskie odbiły wschodnią część Medany i toczą ostre walki niedaleko portu naftowego w Pelanbang. Ludność wysp Karimun, położonych na wschód od Sumatry, wspomagana przez zamieszkałych tam Chińczyków, powstała przeciw Holendrom.

Komunikat holenderski

Indonezja w ogniu walk

Komunikat republikański

JOGIAKARTA (API)

Indonezyjska agencja prasowa donosi o ciężkich walkach, jakie toczą się na wszystkich frontach Jawy i Sumatry. Opór republikański przeciw Holendrom przybiera na sile. Indonezyjskie koła oficjalne zaprzeczają wiadomościom o zdobyciu przez Holendrów Malantu na Jawie. Samoloty holenderskie ostrzelały samochody ciężarowe, wiozące Chińczyków ewakuowanych z obszaru objętego walką. Szereg ludzi zostało rannych.

Komunikat holenderski

JEROZOLIMA (obsł. wł.).

Komunikat wydany przez armię holenderską powiada, że wojska holenderskie zaatakowały dwa miasta w zachodniej części wyspy Jawy położone w odległości 16 km na południe od Batawii. Komunikat stwierdza również, że we wschodniej części Jawy oddziały holenderskie zajęły miasto Lawant. Rzecznik republiki indonezyjskiej podał do wiadomości, iż w piątek odparto na wspomnianych obszarach ataki prowadzone przez osiem czołgów holenderskich. Zaznaczył on również, że ważny ośrodek we wschodniej części Jawy znajduje się w rękach republiki. Dowódca armii republikańskiej oświadczył na konferencji prasowej, że Holendrzy atakują przy pomocy dziesięciu batalionów. Powiedział on, że taktyka Indonezyjczyków polega na walce podjazdowej i niszczeniu wszystkiego. Jedną z największych fabryk papierosów na Jawie należącą do Holandii została wysadzona w powietrze przez Indonezyjczyków.

Reakcja w kraju przeciwko rządowi holenderskiemu

WARSZAWA (P. R.).

Dziennik „Parol” krytykuje rząd Beela za podjęcie akcji zbrojnej w Indonezji i zrzuca całkowitą odpowiedzialność za wojnę na gabinet holenderski. Dziennik polemizuje z twierdzeniem Beela, iż armia holenderska niesie wolność i pokreśla, że analogiczne argumenty wysuwał Hitler, gdy rozpoczynał wojnę. Gazeta zwraca uwagę, iż armia holenderska wyposażona jest niemal wyłącznie w broń amerykańską i brytyjską.

Stanowisko części prasy amerykańskiej

WARSZAWA (P. R.).

Prasa amerykańska ostro krytykuje rząd holenderski za akcję zbrojną w Indonezji. Jeden z dzienników określa akcję Holandii w Indonezji jako wojnę imperialistyczną przeciw ludności kolonialnej. Dziennik „New York Times” stwierdza, iż rząd holenderski zerwał porozumienie i domaga się, aby ONZ zażądała wyjaśnień dla czego Holandia nie podała sporu z Indonezją arbitrażowi zgodnie z postanowieniami poprzedniego układu.

Walka o Zagłębie Ruhry

Mr. Winston Churchill nie przypuszczał nigdy, dając polecenie marszałkowi Montgomery zajmienia Zagłębia Ruhry dla Anglii, że będzie jeszcze świadkiem zwińnięcia się i na tym odcinku żywotnych interesów angielskich i że właśnie ten okręg przemysłowy stanie się kością niezgody pomiędzy trzema sojusznikami zachodnimi.

Zupełnie inaczej wyobrażano sobie rozwój wypadków na Downing Street w 1944 r. i nie spodziewano się, że w 1947 r. Waszyngton będzie dyktował plany odbudowy przemysłu niemieckiego i nawet miejsca dla rokowań. Władze manieiry Białego Domu podrażniły ambicję of old England — starej Anglii, ale interes realny zwyciężył. Anglia przyjęła zaproszenie do Waszyngtonu. Nieporozumienie przybrało cechy niemiłego konfliktu.

Otworzyła je Francja zagrożona inwazją w Niemczech kapitału amerykańskiego. Minister Bidault wyszedł ze słusznego założenia, że najpierw odbudowany być musi przemysł zniszczony przez Niemców, a dopiero później niemiecki. Egoizm i brutalna agresja monopolu kapitalistycznych zaczyna zagrażać bezpieczeństwu narodu francuskiego. Waszyngton uderza w newralgiczny punkt Francji — w Zagłębie Ruhry. Białe Dom pod naciskiem sfer kapitalistycznych ryzykuje przyjaźń Francji. I trzeba było dopiero stanowczego protestu Paryża, aby USA zaczęły szukać porozumienia kompromisowego.

Obok Francji jesteśmy drugim sąsiadem Niemiec, dla którego problem Ruhry ma wielkie znaczenie. Nie tyle ekonomiczne, raczej polityczne. My węgiel Zagłębia Ruhry nie potrzebujemy i do nas nigdy tak jak do Francji nie popłynę węgiel rurski drogą wodną i kolejami. Nie otrzymamy również fabrykatów z przemysłu rurskiego, gdyż zagarną go Anglosasi. Nas interesuje zagadnienie odbudowy przemysłu niemieckiego ze stanowiska naszego bezpieczeństwa i ewentualnej zdolności Niemiec do nowej agresji. Pamiętamy bowiem, że Zagłębie Ruhry to królestwo nie tylko czarnego metalu ale i czarnej reakcji niemieckiej. Tam wykuwano broń hitlerowską dla zdobycia świata. Tam znajduje się kolebka imperiaлизmu niemieckiego i cytadeli niemieckiej ekspansji. Na wiele lat przed wojną okręg reński westfalski posiadał ponad 200 tysięcy przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających ok. 3 mil. osób. A Zagłębie Ruhry dawało przeszło 3/4 węgla niemieckiego koks, żelaza i stali.

Niewyczerpane bogactwa tego największego okręgu przemysłowego Europy od dawna były przedmiotem zaciętej walki między monopolami przemysłowymi Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji. Od 15—20 lat Zagłębie Ruhry stanowi skomplikowany węzeł międzynarodowych interesów finansowych. Dziś te przeciwieństwa odżyły w całej pełni, ale i z coraz wyraźniejszą przewagą Stanów Zjednoczonych. Drogę do tego uforowało porozumienie anglo-amerykańskie w sprawie zjednoczenia ekonomicznego dwóch stref okupacyjnych. Rozmowy prowadzone obecnie pomiędzy Anglią, Francją, a Stanami Zjednoczonymi ożywiły nadzieje Niemców pod względem możliwości odrodzenia potencjału gospodarczego b. Rzeszy. Na giełdach świata pąkuje zwyżka kursów akcji niemieckich, w tem rurskich. Dlatego żądanie Francji brania udziału w kontroli odbudowanego przemysłu niemieckiego jest zupełnie słusne i zrozumiałe.

Kontrola ta nie będzie jednak skuteczną dopóki wszystkie wielkie mocarstwa nie wezmą udziału w tej akcji. Związek Radziecki stoi na stanowisku, że kontrola anglo-amerykańska nie usunie niebezpieczeństwa przywrócenia poprzedniej roli Zagłębiu Ruhry.

Rzeczywistą gwarancją przekształcenia Ruhry w bazę pokojowego rozwoju ekonomicznego Niemiec i Europy jest 1) demokratyzacja samych Niemiec i likwidacja monopolu niemieckiego, 2) rozciągnięcia nad zagłębem rurskim międzynarodowej kontroli złożonej z Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Ameryki. Ani oddzielenie Ruhry od Niemiec ani też inne nieżyłowe projekty przekształcenia Zagłębia w dostawcę węgla, nie będzie mieć długotrwałego efektu. Międzynarodowy kapitał jest zbyt silny, aby chciał i mógł zrezygnować z prób przekształcenia basenu rurskiego w swoją bazę. Jedynym sposobem zapobieżenia temu jest poczwórna kontrola nad Zagłębem Ruhry, a tym samym nad całymi Niemcami. Na przeszkodzie do tego stoi jednak kapitał anglo-amerykański, któremu

Dwa „rządy polskie” w Londynie i „dwóch prezydentów”?

LONDYN.

Potwierdza się, że Tomasz Arciszewski nie zgłosił dymisji, nie uznaje dymisji udzielonej mu przez Zaleskiego, i mimo mianowania przez p. Zaleskiego „premierem” gen. Bór-Komorowskiego uważa siebie nadal za premiera. Opierając się na udzielonym mu dawniej przyrzeczeniu prez. Raczkiewicza, iż pozostanie jego następcą, nie uznaje „prezydentury” Zaleskiego i twierdzi, iż wobec tego nie zgłosił dymisji, ponieważ „nie miał jej komu złożyć”. Wedle innych wiadomości przybył do Londynu b. marszałek senatu sanacyjnego Bogusław Miedziński i uważa siebie także za „konstytucyjnego” zastępcę prezydenta.

Jak wiadomo, do „rządu” Bór-Komorowskiego wszedł jako „socjalista” tylko dr Pragier, wy-

kluczony poprzednio z PPS Arciszewskiego za „nielojalność”.

Tak zw. „KNAPP” czyli „Komitet Narodowy Amerykanów Pochodzenia Polskiego”, znajdujący się pod przemożnym wpływem czynników sanacyjnych, nadesłał na ręce Arciszewskiego telegram, ogłoszony przez nowojorski „Nowy Świat”, aby przez swe stanowisko nie wnosł dalszego rozbięcia Arciszewski, znany ze swego uporu, nie zamierza jednak ustąpić. Zwołaniem jego głosi obecnie, że „rząd” Bora-Komorowskiego jest „sanacyjno-prawicowy”, co zresztą odpowiada rzeczywistości, choć Arciszewski zawsze był bliski sanacji i jeszcze w r. 1939 z takimi przywódcami sanacji jak Ślawek i bracia Jędrzejewicz zasiadał w zarządzie Instytutu Józefa Piłsudskiego.

W ten sposób Londyn nagle ma dwóch „premierów” i dwóch „prezydentów”.

Będą urzędować, póki będą pieniądze.

Musimy się nawzajem poznać!

Wiceprezydent bułgarskiego parlamentu o umowach z Polską

MOSKWA (PAP)

Szef bułgarskiej delegacji parlamentarnej, wiceprezydent Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, Rajko Damianow, w rozmowie z korespondentem PAP oświadczył, że przyjazd delegacji bułgarskiej do ZSRR ma na celu zaznajomienie członków delegacji, reprezentujących wszystkie okręgi Bułgarii i wszystkie partie wchodzące w skład Frontu Ojczyźnianego, z życiem społecznym i kulturalnym oraz gospodarką ZSRR. „To co widzimy tutaj — oświadczył wiceprezydent Damianow — mamy zamiar w miarę potrzeb naszego kraju, zastosować w Bułgarii”.

Przechodząc do stosunków między Polską a Bułgarią Rajko Damianow oświadczył:

„Porozumienie kulturalne i handlowe między Polską a Bułgarią posiada doniosłe znaczenie dla obu naszych krajów. Przed wojną stosunki między naszymi narodami nie były oparte o zdrowe podstawy. Nie znaliśmy się zupełnie. W Bułgarii niewiele wiedziano o Polsce, w Polsce nic nie wiedziano o Bułgarii. Konwencja kulturalna i umowa handlowa przyczynia się niewątpliwie do utrwalenia i rozwoju naprawdę bratnich i przyjaznych stosunków między naszymi słowiańskimi krajami”.

Sprawozdanie amerykańskiej komisji atomowej zaleca dalsze badania atomowe

NOWY JORK (PAP)

W Waszyngtonie ogłoszone zostało półroczne sprawozdanie amerykańskiej komisji atomowej. W załączonym do sprawozdania liście przewodniczący komisji David Lilienthal oświadczył, że szereg punktów programu produkcji energii atomowej nie może być ujawnione, ale że zostały one przedyskutowane z komisją atomową połączonych izb kongresu.

Sprawozdanie podkreśla konieczność prowa-

żenia dalszych badań naukowych nad energią atomową, by utrzymać przewagę Stanów Zjednoczonych w zakresie produkcji broni atomowej, aż do chwili, gdy kongres zdecydował, że można zmniejszyć wysiłki w tym kierunku bez naruszenia bezpieczeństwa narodowego. Jak wynika ze sprawozdania, w chwili obecnej na terenie Stanów Zjednoczonych badaniami nad energią atomową zajmuje się 5 laboratoriów.

„ZIOŁA „CHOLEKINAZA”

7-431

H. NIEMOJEWSKIEGO

stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii, artretyzmie. Sprzed. w apt. i skl. apt. Labor. Fizjol. - Chem. „CHOLEK NAZA”, Warszawa, Mokotowska 50

Akt oskarżenia przeciw bułgarskiemu opozycjonście

SOFIA (PAP)

W Sofii ogłoszono akt oskarżenia przeciwko aresztowanemu w ubiegłym miesiącu przywódcy opozycyjnej partii chłopskiej Petkowowi.

Akt oskarżenia zarzuca mu działalność, zmierzającą do obalenia w drodze zbrojnej obecnego rządu. Z inicjatywy Petkowa zorganizowane zostały w Bułgarii dwie tajne organizacje wojskowe, tzw. „Liga Wojskowa” oraz „Netral Officer”, z których pomocą miał zrealizować swe zamiary. Akt oskarżenia stwierdza ponadto, że w roku 1947 Petkow rozwinął działalność dywersyjną i terrorystyczną, by wywołać zamieszki w kraju, zdyskredytować rząd i spowodować w ten sposób interwencję państw obcych w wewnętrzne sprawy Bułgarii.

10 milionów Niemców powróciło do b. Rzeszy

BERLIN (PAP)

Prasa niemiecka donosi, że według ostatnich obliczeń, liczba Niemców, którzy powrócili dobrowolnie do kraju oraz, których repatriowano z Polski, Czechosłowacji, Węgier i innych państw — wynosi łącznie 10 068 000 osób.

Wspólne narady PPR i PPS

WARSZAWA (P.R.)

W sali komitetu PPS w Warszawie odbyła się druga konferencja PPR z PPS. Tematem obrad było dalsze zacieśnienie współpracy między obu partiami demokratycznymi we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego, omówienie sytuacji międzynarodowej jak i wewnętrznej związków. Mówcy podkreślali konieczność jak najdalej idącej konsolidacji.

podporządkowuje się niestety polityka Marshalla i Białego Domu.

Fakt, że Anglia zdecydowała się przyjąć zaproszenie i wysłała swą delegację do USA mówi bardzo wiele. Należy się obawiać dalszych ustępstw ze strony Wielkiej Brytanii jeszcze większego wzmocnienia pozycji amerykańskiej nad Renem.

W rozgrywce o Zagłębie Ruhry Anglia została pokonana. Pozostaje jej ratowanie pozorów.

H. B.

Z prasy zagranicznej

Podwójna gra

Kongresu Polonii Amerykańskiej

„Narodowiec” wychodzący we Francji (Lens), którego nie można pomawiać o przychylnie ustosunkowanie się do ustroju demokratycznego w Polsce w jednym z ostatnich swoich numerów zwraca uwagę na rezolucję Kongresu Polonii Amerykańskiej przesłaną rządowi Stanów Zjednoczonych.

W rezolucji tej bowiem pominięto obronę granicy polskiej na Odrze i Nisie. Natomiast w odezwie do wychodźstwa polskiego w Ameryce wspomniano o granicy tej, chociaż uznanie tej granicy nie zależy od wychodźstwa ale właśnie m.in. także od rządu Stanów Zjednoczonych. Wszystkim rodakom, którym obrona granicy na Odrze i Nisie szczerze leży na sercu, podpadła ta podwójna gra, gdyż ma ona w danych warunkach również swoją wymowę.

Takich dziwnych, a jeszcze więcej znamiennych i wymownych objawów i występow obozu londyńsko-rozmarkowego jest daleko więcej.

Przypomnijmy choćby tylko występ p. Helczyńskiego, prezesa „Światopoli”, który przemawiając w r. 1944, nie tylko zapomniał o straszliwych masakrach i spustoszeniach niemieckich w Polsce, ale powiedział dosłownie, że „do owego czasu panował spokój w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i innych miastach polskich”, jakoby dopiero cofanie się wojsk niemieckich pod naporem wojsk rosyjskich spowodowało niepokój w Polsce.

Na takie postawienie sprawy oburzyli się nawet niektórzy obecni zwolennicy kierunku londyńskiego a p. Stanisławski z oburzeniem głębokim zaprotestował przeciw twierdzeniu p. Helczyńskiego, wskazując na fakt, że przez 5 lat w Poznaniu, Warszawie, Krakowie i innych miastach polskich były codzienne łapanie, rozstrzelanie, wywożenia do obozów koncentracyjnych, których ofiarą padły miliony obywateli polskich, że przeto jest nie tylko wielkim błędem, ale ciężkim grzechem mówić, jakoby pod okupacją niemiecką w Polsce panował spokój.

Spółeczeństwo nasze w kraju powinno wiedzieć o tej szkodliwej działalności obozu „londyńczyków”, a zwłaszcza prezesa Kongresu Rozmarka. Zrozumiemy wtedy dlaczego pomiędzy innymi odbudowa naszego kraju i pomoc zagranicy natrafiają na tak wielkie trudności.

Były adwokat warszawski i żołnierz polski wodzem „Irgun Zwei Leumi”

JEROZOLIMA.

Korespondent agencji amerykańskiej „Associated Press” uzyskał ciekawy wywiad z Menachem Beigen, który jest naczelnym dowódcą tajnej żydowskiej organizacji terrorystycznej „Irgun Zwei Leumi”. Na głowę Beigena Anglicy wyznaczili nagrodę w sumie 2 tys. funtów szterlingów. Jest to były adwokat warszawski, który po napadzie Hitlera na Polskę uciekł do Rosji, skąd wyszedł z szeregów Wojska Polskiego, jako kapral. Był w II. Korpusie gen. Andersa, poczem pozostał w Palestynie, obejmując dowództwo „Irgun”.

Beigen oświadczył korespondentowi, że nie robi sobie żadnych nadziei, aby ONZ zaspokoila żądania żydowskie w Palestynie. Nie wierzy, aby australijski lub kanadyjski członek komisji z ramienia ONZ podpisał raport, skierowany przeciwko brytyjskim metodom rządzenia. Dlatego „Irgun” jest przygotowany na długą walkę.

Żądania dowódcy „Irgun”, który odrzuca podział Palestyny, są następujące: otwarcie Palestyny dla Żydów, przeprowadzenie wyborów pod kontrolą międzynarodową, oraz stworzenie rządu demokratycznego, składającego się z Żydów i Arabów.

Wstrzymanie przyjęć do pracy przez PKP

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia zainteresowanych, że obsada personalna w przedsiębiorstwie PKP na wszystkich szczeblach została zakończona, wobec czego nie przyjmuje się już dalszych zgłoszeń do pracy. Wszelkie podania o przyjęcie do służby w PKP kierowane do DOKP jak i Min. Komunikacji pozostaną bez rozpatrzenia i odpowiedzi.

Wiadomości sportowe

Wojskowe zawody hipiczne w Poznaniu

Grupa jeździecka Ministerstwa Obrony Narodowej z Warszawy urządza dzisiaj w niedzielę o godz. 18-tej na stadionie sportowym „Arena” przy alejach Reymonta — propagandowe zawody hipiczne.

Zawody odbędą się pod wysokim protektorem Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Roli-Zymierskiego.

Dochód z zawodów przeznaczony jest na odbudowę stadionu Wojska Polskiego w Warszawie.

2 x ekstraklasa

Nie lada sensację przeżywać będzie sportowy Poznań w dniu dzisiejszym, gdyż na boisku „Warty” odbędą się dwa spotkania piłkarskie o wejście do ekstraklasy, które obejrzeć będzie można za jednym biletem.

O godz. 16 HCP rozegra pierwsze swe spotkanie z mistrzem Wybrzeża „Lechia” — Gdańsk, a o godz. 18 „Warta” spotka się z PKS Szczecin.

Kto z kim

gra dzisiaj o wejście do ligi!

Dzisiejsza niedziela piłkarska o wejście do ligi nie przynosi rewelacyjnego zestawienia par, za wyjątkiem spotkania AKS — Cracovia. Na ogół zwycięstwo powinny zdobyć faworyci. Kalendarzyk rozgrywek w poszczególnych grupach przewiduje następujące spotkania:

Grupa I — RKS Słombrki — Wista; Polonia (W-wa) — Skra (Częstochowa); Motor (Białystok) — Polonia (Świdnica); Ognisko (Siedlce) — Polonia (Bytom).

Grupa II — Gedania (Gdańsk) — RUK (Sosnowiec); Radomsk — Grochów (W-wa); Pomorzanie (Toruń) — Orzeł (Gorlice); Rymer (Rybnik) — ZSK (Łódź); Cracovia — AKS (Chorzów).

Grupa III — Warta — PKS (Szczecin); ŁKS — Tęcza (Kielce); Lublinianka — Garbarnia (Kraków); Czujaw (Przemyśl) — WMKS (Katowice).

„Drugi front” o wejście do ekstraklasy

Grupa I — Partyzant (Kielce) — JKS (Jarostaw); Legia (Krosno) — Tarnovia.

Grupa II — Ruch (Chorzów) — Piast (Gliwice); Wictoria (Wałbrzych) — Sarmacja (Będzin).

Grupa III — HCP — Lechia (Gdańsk); Polonia (Bydgoszcz) — UKS (Gdańsk).

Grupa IV — Widzew (Łódź) — RKS (Radom); CRS (Częstochowa) — Sygnał (Lublin).

Grupa V — ZKS (Siedlce) — Legia (W-wa); Sokół (Ostruda) — Mazur (Elk).

Sztandary, paramenta kościelne

wykonuje w własnych pracowniach jedyna fachowa na miejscu znana od lat firma

KĘDZIERSKA

Poznań Górczyn, ul. Zgoda 20. Dojazd tramwajem 4 i 5. Nagrodzona na P.W.K. Tel. 64-63

Osobny dział napraw paramentów — Polcom przybyły do ornatów

Wacław Kubacki

Jarosław Iwaszkiewicz tegorocznym laureatem „Odrodzenia”

Jarosław Iwaszkiewicz ma ustaloną pozycję w literaturze. To też nagrodzenie dwu jego ostatnich książek — „Nowe włoskie” i „Nowej miłości” — może się komuś wydawać jakimś ostatnim namaszczeniem pisarza do nieśmiertelności. Myliłby się jednak głęboko, kto by tak sądził. Książki te to bynajmniej nie preteksty do zaszczytnego wykreślenia pisarza spośród żywych, do przywalenia go worem pieniędzy tak, żeby się nie mógł więcej ruszyć i przestał zaważać innym. Książki wymienione to prawdziwe tytuły do nagrody, to zupełnie nowe pozycje naszej literatury, słowem to Iwaszkiewicz, którego nie znało dwudziestolecie międzywojenne.

Ostateczne wyklarowanie się pisarskie, szczęśliwe rozwiązanie różnych trudności artystycznych, z którymi dzisiejszy laureat borykał się cierpliwie i niezmordowanie przez trzy dziesiątki lat, silne związanie z ziemią rozpęd zdobywcy, zachłanność żywa a przy tym zaduma nad losem człowieka, najwyższa świadomość twórcy, a przy tym swoboda i polot, krystaliczna czystość, świeżość i ciepło tych książek, kunszt niedościgły i prostota — oto tytuły dobrze zasłużonego sukcesu artystycznego. „Nowe włoskie” i „Nowa miłość” zawierają utwory, które są szczytem dotychczasowej twórczości Iwaszkiewicza i stanowią literackie osiągnięcia najwyższej miary światowej.

Słuszną dumą napęłnia nas myśl, że okres

Jedyna w Polsce szkoła rzeźbiarsko-stolarska w Cieplicach-Zdroju

Na pewno wielu turystów, odwiedzających Dolny Śląsk nie słyszało o jedynym w Polsce gimnazjum stolarsko-rzeźbiarskim w Cieplicach, które warto zwiedzić i którym warto się zainteresować.

Mieści się ono przy ul. Gdańskiej 8 w okazałym gmachu, z przepięknym widokiem na Góry Olbrzymie, z dominującym z lewej strony szczytem Śnieżki. Celem szkoły jest opanowanie sprawności technicznych w rzemiośle rzeźbiarskim, względnie stolarskim, łącznie z zdobyciem wiadomości teoretycznych, jak również opanowanie wiadomości ogólnych na poziomie gimnazjum, — rozwinięcie zmysłu dla pięknych form i rozwinięcie zdolności samodzielnego komponowania i realizowania w zakresie obrabiania drewna.

Plan nauczania dzieli się na trzy części: prace warsztatowe w rzeźbie, w stolarce, modelarstwie, odlewnictwie gipsowym, tokarstwie, nauka o perspektywie i rysunku kompozycyjnym dla rzeźbiarzy i stolarzy, przedmioty zawodowe, obejmujące kreślenie techniczne, łącznie z geometrią wykreślną dla rzeźbiarzy i stolarzy, literaturę, przegląd sztuki, zwłaszcza stosowanej, anatomię plastyczną, technologię drzewa, narzędzi, maszyn i materiałów pomocniczych, organizacja pracy w rzemiośle i przemysle, łącznie z nauką księgowości, oraz przedmioty ogólnokształcące na poziomie gimnazjum.

Przy szkole urządzony jest internat, gdzie uczniowie pozareszty oprócz pomieszczenia otrzymywać będą całonocne utrzymanie.

Dyr. Sroka z dumą pokazuje rzeźby uczniowskie. Jest ich mnóstwo. Wiele z nich zdradza istotne talenty rzeźbiarskie. Z rozczuleniem spoglądamy m. in. na wład. postać legendarnego Liczyrzepy. W suterenuch gmachu mieszczą się nowoczesne maszyny stolarskie z pochłaniaczami pyłu. Maszyny zupełnie niezniszczone mogą natychmiast przystąpić do produkcji. Na parterze znajdują się kreslarnie i sale wykładowe. Wszędzie dużo światła, wygodne stoły do pracy. Organizuje się także wygodną cichnię dla uczniów.

Na pierwszym piętrze, oprócz gabinetu dyrektora, mieści się sekretariat, — bogato zaopatrzona w dzieła fachowe biblioteka, sala wystawowa, zawierająca wiele ciekawych eksponatów rzeźby i motywów ornamentacyjnych.

Jedynie w Polsce gimnazjum stolarsko-rzeźbiarskie szkolić będzie przyszłych mistrzów i rzeźbiarzy, którzy rozpoczną produkcję mebli artystycznych.

A teraz parę słów o kierunku artystycznym tej szkoły. Otóż założeniem dyrekcji winno być propagowanie przemysłu meblarskiego swegoistego, opartego na bogatych motywach ludowych. Dość mieliśmy przed wojną tandety meblarskiej. Niechaj te szkoły tej wyjdą spręży o pięknych, ludowych motywach, które rozejść się powinny po całym kraju, jednocząc estetykę naszych mieszkań. Jeśli kierownictwo tak pojmie swoje zadania — cel będzie osiągnięty.

Jeszcze jedno: szukajmy wzorów do rzeźby ornamentacyjnej w najprostszych naszych kwiatkach polnych — a przykładem wspaniałego wykorzystania motywów ornamentacyjnych kwiatów niech będzie Wyspiański.

Jan Wehnert

pisarskiego mistrzostwa Iwaszkiewicza na nasze przypadki nowe i trudne czasy. Światu potrzeba polotu i rozmachu, wiary w człowieka i dużo ludzkiej serdeczności, — dlatego świat potrzebuje pisarzy. Światu potrzeba dziś więcej, niż kiedykolwiek ładu, skupionej mądrości i rzetelnej, niezłomnej pracy — dlatego świat potrzebuje artystów. Dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek. Fakt, że w złupionej i wyniszczonej Polsce wychodzą książki tej klasy co „Nowe włoskie” i „Nowa miłość” i że kulturalnie wygłodzone rzesze karmimy dziełami wysokiej sztuki, że stać nas na te kołaczki z najczystszej, pszennej maki — oto społeczny sens twórczości Iwaszkiewicza.

JAN SZCZAWIEJ

Hymn Wolnego Świata

Chwała zwyciężcom sztandarom, wolnym chwała narodom,
Graj! odświętne tanlary, bębny bij! radośnie,
Wolność podbitym narodom, pokój chłopskim zagrodom,
Pełnik wychodzi z bronią, tkacz znów siada przy krosnie.

Niosą się pieśni nad światem, prują morze okręty,
W portach ładują towary smagli, mocni tragarze,
Losie szczęśliwy ludzkości, każdy człowiek jest święty,
Nowa epoka braterstwu dumne wznosi ołtarze.

Pędzą przez kraje pociągi, mkną od miasta do miasta,
Nad horyzontem płomienne ptakom skrzydła błyskają,
W szkołach, warsztatach, fabrykach nowy człowiek wyrasta,
Żyją w ścisłej rodzinie narody — armat, wojen nie znają.

Pobojowiska tragiczne bujna zieleń okrywa,
Prochy najeźdźców pobitych rozmielone na wicherze,
Znowu idziemy z sierpami, znowu słońce i żniwa,
Snopy, pachnącej psze nicy, pełne ziarna znów śpiąchrze.

Trąty spływają po rzece, wstaje nad lasem luna,
Błyszczą zwycięskie sztandary, mieszka brat obok brata,
Od puszczy dziewiczych równin do białego błękitu
Dumni, szczęśliwi śpiewamy pieśni wolnego świata.

Przegląd wystaw poznańskich

Pięcioletnia wojna i okupacja przerwała pasmo rozwoju naszego życia kulturalnego w całym państwie, toteż teraz w okresie powojennym pragniemy nadrobić stracony czas. Między wielkimi miastami w naszym państwie doby obecnej daje się zauważyć pewnego rodzaju wyścig i współzawodnictwo nie tylko na odcinkach odbudowy, ale również w życiu kulturalnym. Wypada tu podkreślić, że w tym wyścigu nie mała rolę odgrywały pomoce sfer rządowych, które gorąco popierały wszelkie kulturalne związki zawodowe, nie szczędząc środków na ich rozwijanie się. Toteż z pewną satysfakcją powiedzieć możemy, że dzisiaj nie stoi już ten opieszale Poznań pod tym względem na szarym końcu, lecz stara się dotrzymać kroku, a nawet prześcignąć inne miasta swoją ruchliwością i aktywnością.

Jeżeli chodzi o życie artystyczne naszego miasta w tej chwili, to trzeba tu zanotować i podkreślić poważną pozycję Związku Artystów Plastyków Poznańskich i kierownictwa Muzeum Wielkopolskiego, które wykazały wielką żywotność organizując w stosunkowo krótkim okresie czasu cały szereg wystaw o różnym pokroju i poziomie.

Od lutego ub. roku do lipca br. przewinęło się przez Salon Związku i przez Muzeum Wielkopolskie aż 18 wystaw.

Właściwy sezon wystawowy u plastyków zaczął się otwarciem nowego Salonu Wystawowego przy Al. Marcinkowskiego 28 w dniu 26 października 1946 r. pokazem prac plastyków poznańskich. Charakter tej wystawy był o tyle ciekawy, że przedstawiał wszystkie kierunki reprezentowane w Związku. Z kolei nastąpiło otwarcie następnej zbiorowej wystawy Franciszka Burkiewicza, która dała nam ogólny pogląd na całokształt twórczości tego uzdolnionego artysty plastyka. Kierownictwu Salonu należy się pełne uznanie za zorganizowanie dalszej wystawy w dn. 5 stycznia br., która niestety tym razem nosiła charakter sanktuarium, gdyż reprezentowała dzieła tych artystów, którzy już odeszli od nas w czasie ostatniej wojny i po wojnie. Zorganizowanie takiej wystawy nie należało do łatwych zadań, bo jak powszechnie wiadomo, dzieła polskich artystów plastyków wywożono w czasie okupacji do Niemiec, poza tym zniszczono wiele dzieł przez spalenie ich na stosie na tzw. „Moebelstelle” na terenach Targów Poznańskich. Trzeba było więc wiele pracy i wysiłku włożyć, by taką wystawę w ogóle zorganizować. Podkreślam tu wydatną pomoc w urządzaniu wystawy, Miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki.

Wielkie zainteresowanie całego świata kulturalnego wywołała wystawa współczesnego malarstwa francuskiego w Muzeum Wielkopolskim w sierpniu ub. roku. Można by powiedzieć, że wystawa ta odbyła się właściwie pod znakiem Placasse'a, sławnego awangardzisty francuskiej sztuki współczesnej. Według obserwacji naszej

STANISŁAW HEBANOWSKI

Uwagi o życiu muzycznym Poznania

Najwięcej zapалу wykazało społeczeństwo poznańskie w organizacji życia muzycznego miasta. Dawna tradycja kół śpiewaczych i najliczniejszych w Polsce zespołów chórnych miała na pewno duży wpływ na rozpowszechnienie zamiłowania do muzyki. Słuszną rywalizacją poszczególnych zespołów walczących o pierwszeństwo na organizowanych konkursach, stworzyła już przed wojną mocne podstawy do artystycznego uaktywnienia szerokich warstw. To rozświecanie się wielkopolskie nie było jedynie tokowaniem głuszcą — przeciwnie otworzyło uszy dużej liczbie słuchaczy i prawdopodobnie dzięki temu mamy chętnych odbiorców poważnej muzyki. Szczęśliwym trafem wojna nie zniszczyła budynku Teatru Wielkiego a energiczną pracę nad remontem wnętrza Opery (nawiasem dodając, że Zarząd Miejski wydał na ten cel 3.300.000 — złotych) i przygotowanie artystyczne ukończono już w maju 1945 r. — wystawiając „Krakowiaków i Górali”. —

W obecnym sezonie dyrekcja Opery dała następujące premii: 1) „Hrabia” Moniuszki, 2) „Cavalleria rusticana” Mascagniego i „Pajace” Leoncavalla, 3) „Harnasie” Szymanowskiego i „Cagliostro w Warszawie” Maklakiewicza, 4) „Aida” Verdiego, 5) „Winobranie” Nedbala, 6) „Sprzedana Narzeczona” Smetany. Jak na teatr nie dysponujący większą ilością pozycji z t. zw. żelaznego repertuaru — nie jest to dużo. Nie świadczy to jednak o słabym tempie pracy w teatrze. Przecież każdą premierę, każde wznowienie trzeba ubrać od nowa, zaopatrzyć, po zniszczeniach wojennych w świeże dekoracje i w nowe kostiumy. Ile wysiłku włożono w wystawienie Aidy! Triumfalny wjazd Radamesa mógł budzić (może à rebours) jakieś przypomnienie złotych podków Ossolińskiego w Rzymie. Tyle było szerokiego gestu i świecidełkowego przepychu. Do powodzenia Aidy przyczyniła się przede wszystkim dobra obsada głównych ról. Niewiele śpiewaczek może pochwalić się występami w mediolańskiej La Scali. Niejednokrotnie śpiewała tam dr. Stani Zawadzka. Partia Aidy stała się u nas spodziewanym i zasłużonym sukcesem śpiewaczki. W tym najstaranniej przygotowanym przedstawieniu wyróżnił się partnerzy Zawadzkiej: Józef Woliński (od wielu lat jedyną jej sobie gorącą sympatią publiczności) i Cezary Kowalski (przekonywujący śpiewaczko i aktorsko Amonastro).

Z liczного grona naszej Opery należy wymienić Halinę Dudicz-Latoszewską, która kulturą swego głosu wysunęła się na czoło obsady, w „Sprzedanej Narzeczony” tenor Stanisława Roya, przyjemnie brzmiący baryton Czesława Kozaka i zasłużonego w swej długoletniej pracy dla naszej opery basistę Karola Urbanowicza.

Porzucenie utartych wzorów i wykreślenie operowego szablonu w reżyserii przyczyniło by się niewątpliwie do większej atrakcyjności teatru operowego i mogło by dać słuchaczowi i widzowi trochę więcej prawdziwych wzruszeń artystycznych.

Najwybitniejszym osiągnięciem muzycznym było jednak wystawienie „Harnasi”. Świetne opracowanie muzyczne Latoszewskiego i kreacja taneczna Bittnerówny sprawiły, że trudna muzyka Szymanowskiego przemówiła do jak najszerszej publiczności. „Harnasie” doczekały się 26 przedstawień. Może jest to większą pochwałą dla Bittnerówny, niż podkreślenie subtelności gestu, niż wyrażenie podziwu dla wdzięku tancerki, nieuchwytnego jak woda uciekająca w rzece.

Zasługą Latoszewskiego było również wznowienie koncertów symfonicznych, prowadzonych zaraz po wojnie przez rektora Jahnego. Trwały ich rozwój zapewniło Towarzystwo Filharmonii Robotniczej. Wielki koncert symfoniczny w zakładach Cegielskiego, cały szereg imprez kameralnych z udziałem wybitnych artystów, koncerty symfoniczne w auli uniwersyteckiej i ostatni koncert w Parku Wilsona dnia 22 lipca, to wyniki pozytywnej pracy Towarzystwa. Koncertami dyrygował Latoszewski. Gościłnice wystąpił Amerykanin Franco Autori i Wiślicki, zaangażowany od przyszłego sezonu jako pierwszy kapelmistrz filharmonii. Jako soliści występowali tacy artyści jak Umińska, Szpalski, Sztopka i inni.

Obecnie Towarzystwo Filharmonii Robotniczej przystępuje do angażowania odrębnego zespołu orkiestralnego, pracującego wyłącznie w dziedzinie muzyki symfonicznej.

Na ostatnim walnym zebraniu towarzystwa ukonstytuował się nowy zarząd, w skład którego weszli wicewojewoda poznański mgr Jerzy Grosicki jako prezes i prezydent miasta mgr Stanisław Sroka jako wiceprezes.

Dnia 20 lipca odbył się specjalnie uroczysty koncert symfoniczny w auli Wyższej Szkoły Muzycznej. W czasie koncertu wicewojewoda Grosicki wręczył nagrody zasłużonemu członkowi orkiestry, podkreślając w ten sposób jak bardzo władze demokratycznego państwa doceniają anonimowy trud zespołu.

Wyróżniono nagrodami następujących muzyków:

koncertmistrz T. Szulc (skrzypce), D. Dancowski (wiolonczela), A. B. Ciechański (kontrabas II), A. Amerla (trąbka), A. Boczek (flet), J. Rakowski (altówka I), J. Witkowski (fagot), L. Buchholz (altówka), J. Rogozińska (harfa).

O doskonałym zgraniu się orkiestry świadczy fakt, że Serenadę wieczorną Mozarta wykonano bez udziału dyrygenta.

Kronika kulturalna

Pisarze Maurice Genevoix i Etienne Gilson zostali wybrani na członków Académie Française. Genevoix opublikował m. in. powieść „Raboliot”, za którą w roku 1925 otrzymał nagrodę Goncourtów. Gilson pisał wiele dzieł o filozofii i teologii w średniowieczu. Obaj nowożytni pisarze zostali przyjęci w miejsce Abba Hermansa i Pesquidoux, którzy zostali wykluczeni z powodu kolaboracji z Niemcami.

Resztki osady sprzed 6000 lat znaleziono na wyżynie w pobliżu Toulou. Znajdują się tam resztki murów z bloków bazaltu grubości siedmiu metrów, ślady domów, strzały do łuków oraz dwańskie łuków z polerowanego kamienia.

Za kompletny egzemplarz pierwszej książki wydanej przez kolonistów angielskich w Ameryce „Bay Psalm Book”, zapłacił międzynarodowy antykwariusz dr. Rosenbach 151.000 dolarów. Jest to najwyższa cena, jaką w Stanach Zjednoczonych osiągnięto za książkę. Książka jest jednym z jedenastu egzemplarzy wydawnictwa z roku 1640. Tylko 4 egzemplarze znajdują się w posiadaniu prywatnych osób.

Lisiecki Kazimierz

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Święto Odrodzenia w Wielkopolsce

Na terenie całej Wielkopolski Święto Odrodzenia, obchodzone było bardzo uroczysto. Ogłosiliśmy już kilka sprawozdań a poniżej dalsze.

LESZNO

W wigilię rocznicy w godzinach wieczornych społeczeństwo wzięło udział w uroczystej akademii w kinie „Polonia”. Na starannie opracowany program złożyły się występy artystyczne orkiestry wojskowej pod bat. kapelmistrza p. Fr. Budzyńskiego, chóru „Chopin” pod kier. p. Orszynowicza i recytacje w wykonaniu p. Marcinkowskiej.

W części oficjalnej akademii przemówienia okolicznościowe wygłosili przewodniczący MRN p. Kowalski i p. burmistrz Ziarnkowski, który nawiązując do słów prelegenta wezwał całe społeczeństwo, bez względu na przekonania polityczne, do pracy nad odbudową i zacieraniem śladów zniszczeń wojennych.

W dniu Święta Odrodzenia, po wysłuchaniu mszy św. z okolicznościowym kazaniem, rzesze ludności zgromadziły się na Rynku skąd po cząwszy od godziny 6.30 odbywał się odjazd do prac żniwnych. Napływ społeczeństwa był tak olbrzymi, iż 50 samochodów ciężarowych nie licząc wozów, musiało kilkakrotnie zawracać, aby wywieźć wszystkich na pola.

Tak więc Leszno uczęściło Święto Odrodzenia — pracą przy żniwach. Bardzo realnie i pozytywnie. (m)

WOLSZTYN

W ramach „Święta Odrodzenia” Komitet organizacyjny urządził wieczorem uroczystą akademię w sali kina „Tatry”, która została wypełniona do ostatniego miejsca, przy udziale władz, przedstawicieli partii politycznych, szkolnictwa i związków zawodowych. Otwarcia akademii dokonał przewodniczący Pow. Rady Narodowej p. Paździoch.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: starosta pow. — p. Ludwiczak, kom. pow. M. O. chor. Wojciechowski, przewodn. Pow. Rady Narodowej p. Paździoch, z ramienia PPS p. Szkaradek oraz p. Baczny — prezes Pow. Zw. Sam. Chłopskiej w Wolsztynie.

Akademie uświetniła mała orkiestra symfoniczna Tow. Miłośników Muzyki z Wolsztyna pod batutą kierownika szkoły powszechnej p. Malca (tr)

W POW. ŻNIŃSKIM

Wsie pałuckie świętują rocznicę odzyskania niepodległości już w niedzielę, aby nie odrywać się od pólnych prac żniwnych. Prócz akademii, odbyły się również zabawy ludowe. Mimo niepogody, udział społeczeństwa był dość duży. W Janowcu po nabożeństwie przemawiał wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej p. Szrajbrowski i naucz. p. Falaś. W Gasawie przemawiał naucz. p. Sniegocki. W Wenecji p. naucz. Kujawa.

W Żninie uroczystość miała charakter specjalnie podniosły. Do miasta przybyły obozujące w lasach podmiejskich karne oddziały harcerstwa poznańskiego z orkiestra. Po nabożeństwie odbyła się imponująca defilada, którą odebrał p. wicestarosta Nowicki. Dalej nastąpił akt

odsłonięcia tablicy, zmieniającej ul. Sądową na ulicę Generała Świerczewskiego. Wielkiego Polaka uczcił stosownym przemówieniem przewodniczący M. R. N. p. Lewicki. Z kolei na Placu Wolności p. sędzia Ochla wygłosił okolicznościowe przemówienie, a piękną uroczystość zakończył hymnem-przysięgą: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”.

Dodać jeszcze należy, że w niedzielę wręczył wicestarosta Nowicki 100 rolnikom akty nadania własności ziemi, o którą walczyli wieki całe. (ke)

ROGOŹNO WLKP.

Dzień 22 lipca jako trzecią rocznicę odrodzenia Państwa Polskiego uczczono w Rogoźnie manifestacyjnym pochodem do kościoła i przez miasto. Przemówienie okolicznościowe wygłosił na Rynku p. sędzia Dzikowski. Wieczorem odbyła się okolicznościowa akademii, podczas której przemawiał p. prof. Meltzer.

W defiladzie wzięła po raz pierwszy udział Sekcja Motocyklowa Klubu Sportowego OMTUR urządzając ponadto po południu specjalny raid manifestacyjny.

CHODZIEŻ

Zgodnie z wielkością historycznego wydarzenia, obchód 3 rocznicy Odrodzenia Państwa Polskiego wypadł okazale i zapisał się w kronice m. Chodzieży jako jeden z najlepiej udanych.

W przeddzień odbył się wieczorem capstrzyk organizacją młodzieżowych — zakończony wspólnym ogniskiem na terenie parku miejskiego, zorganizowanym przez harcerstwo wielkopolskie, bawiące na wywczasach w Chodzieży.

Całość zorganizowana została z inicjatywy Pow. Rady Związków Zaw., które w ramach Święta Odrodzenia obchodziły również odsłonięcie swego sztandaru.

Rano 22 bm. po mszy św. przeciągnął ulicami miasta olbrzymi pochód do ogrodu Strzelnicy, gdzie odbyła się akademii.

Odsłonięcia sztandaru dokonał p. Wietrzykowski i przed wręceniem go chorążemu p. Janowskiemu, wezwał licznie zgromadzonych ludzi pracy pod wspólny sztandar jedności i zgody narodowej.

Oprócz referatu ideologicznego na temat 3 rocznicy Odrodzenia Polski, wygłoszonego przez dyrektora Gimn. prof. Orłowskiego, przemawiał również delegat Wyższej Szkoły Ofic., z Poznania por. Radgowski i Starosta Pow.

Uzupełnieniem akademii była część artystyczna, w której na czoło wybiły się poważne utwory Tow. Śpiewu „Halka” pod batutą Inspektora Szkolnego p. Zalecińskiego oraz pokazy tańców narodowych w wykonaniu zespołów ZWM, Ligii Kobiet i deklamacje (TUR).

ŚRODA

Święto Odrodzenia obchodzono w Środzie w radosnym nastroju. Miasto przybrało sztandarami. Wszystkie organizacje i liczne tłumy ludności wzięły udział w pochodzie oraz w nabożeństwie, które celebrował ks. prof. Dziurkiewicz. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Maciążek. Po mszy św. udano się na Rynek, gdzie dyre-

ność Ostrowa, wśród której zespół Teatru Miejskiego w Kaliszu ma już ustaloną markę oczekuje tego przedstawienia ze zrozumiałą niecierpliwością.

Rejestracja kart odzieżowych M. K.

Referat organizacyjny Starostwa Powiatowego wyznaczył już sklepy rozdzielcze, które realizować będą karty odzieżowe M. K. na rok 1947/8. Posiadacze kart odzieżowych M. K. muszą je zarejestrować do 10 każdego miesiąca w jednym z następujących punktów:

Powz. Spółdz. Spożywców, Ostrowo, Rynek 23, F-ma „Bata” Ostrowo Rynek 22, Sp. „Włościanin” Ostrowo, Gimnazjalna 6, Sp. „Włościanin” oddział w Skalmierzycach, Sp. „Włościanin” oddział Czarnylas, Sp. „Jedność” Odolanów, Spółdz. Samopomocy Chłopskiej Raszów, Mikstat, Sieroszewice i oddział Rososzca.

W lipcu wyjątkowo termin rejestracji przedłużono do 31 bm.

Nowe punkty rozdzielcze

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji Starostwo przeprowadziło likwidację pewnej ilości sklepów rozdzielczych, w związku z czym przeprowadzona rejestracja kart żywnościowych na lipiec jest nieważna, a artykuły żywnościowe na kartki wydawać będą następujące punkty rozdzielcze:

a) artykuły spożywcze: Powz. Spółdz. Spożywców sklep nr 3, ul. Odolanowska, Misiek ul. Gimnazjalna, Kądzasz ul. Szpitalna, Sztok ul. Kaliska, Idzior ul. Armii Czerwonej, Maciejewski ul. Krotoszyńska, Kościelniak ul. Królowej Jadwigi, Pszeniczna ul. Wrocławska, Spółdz. Wojskowa „Pionier” ul. Wrocławska, Walczak Raszów, Zaradny Daniszyn, „Włościanin” Czarnylas, Kubicza Sośnica, Samopomoc Chłopska Mikstat, Czarnecki Odolanów Szymczak Skalmierzycze, Mądry Sieroszewice.

b) mleko, tłuszcz i wyroby cukiernicze: Pilarczyk ul. Wrocławska, Wagner ul. Zdunowska, Jurga ul. Kolejowa, Misiek ul. Gimnazjalna, Maciejewski ul. Krotoszyńska, Idzior ul. Armii Czerwonej, Kościelniak ul. Królowej Jadwigi, Powzeczna Spółdz. Spożywców sklep nr 3, Odolanowska, Spółdz. Wojsk. „Pionier” ul. Wrocławska, Walczak Raszów, Mądry Sieroszewice.

Przedziały za miesiąc lipiec winny być odebrane w wyżej wymienionych punktach do dnia 31 bm. po tym terminie bowiem kartki tracą swą ważność.

ktor gimnazjum p. Anders wygłosił płomienne przemówienie, przypominając doniosłe uchwały PKWN, które w stu procentach zostały zrealizowane przez Rząd Demokratyczny. Na zakończenie p. prof. Anders odczytał telegram gratulacyjny do Pana Prezydenta Bolesława Bieruta z okazji Jego imienin.

Po południu odbyły się zawody lekkoatletyczne, zabawy ludowe oraz bezpłatne seanse w kinach.

MOGILNO

Niezwykle uroczysto obchodzono w Mogilnie trzecią rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego. W dniu tym przypadała również uroczystość odsłonięcia nowofundowanego sztandaru Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej.

Po mszy św. udano się na Rynek, gdzie nastąpiły przemówienia, uroczyste odsłonięcie sztandaru, składanie życzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych, wreszcie defilada, którą odebrał p. starosta Szumakowski.

Po defiladzie odbyła się akademii w sali kina „Tęcza”. Na program jej składały się przemówienia, recytacje, referat starosty powiatowego na temat Manifestu Lipcowego oraz występy śpiewacze miejscowego chóru kościelnego.

W godzinach popołudniowych odbyła się wielka zabawa ludowa, mecz piłkarski pomiędzy juniorami KS „Stella” Gniezno i juniorami KS „Pogoń” Mogilno. Wynik meczu 1:1.

ŚREM

W trzecią rocznicę Manifestu Lipcowego odbyła się w przeddzień akademii, którą zagał Przew. Rady Narodowej p. Ganowicz. Chór świecki pod dyr. p. Mikołajczaka odśpiewał dwie pieśni Nowowiejskiego. Przemówienie wygłosił por. Brzeziński, mówiąc o znaczeniu i zdobywczach PKWN. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”.

W niedzielę po nabożeństwie zgromadzili się organizacje i poczty sztandarowe, wojsko i milicja na Rynku, gdzie wysłuchano przemówienia wicestarosty mgr Trepińskiego. Rozwinął on główne myśli Manifestu Lipcowego oraz ich wpływ na teraźniejszość i przyszłość naszego Państwa. W imieniu Wojska Polskiego przemówił krótko kpt. Szydłowski, poruszając błędy naszej polityki przedwojennej i przeciwstawiając im założenia Manifestu. W imieniu Bloku Siłownictwa Demokratycznych przemawiał zast. kom. M. O. p. Bartollik.

Po przemówieniach odbyła się defilada, podczas której szczególnie brawa zdobyli harcerze, którzy goszczą w naszej okolicy na obozach letnich. Po południu odbyły się na boisku zawody sportowe a wieczorem zabawa ludowa w Domu Żołnierza.



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: dzienny 27 bm. dr Wójcowski, ul. 3 Maja 1, nocny 27 bm. dr Burchardt, ul. Chociszewskiego 22.

Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

— Repertuar kin: Apollo — „Piotr I”, Polonia — „Serenada w dolinie słońca”.

— Dziś rewia sportowa. Jak już pisaliśmy, w dniu dzisiejszym, 27 bm. odbędzie się na stadionie przy ul. Wrzesińskiej rewia sportowa, na którą złoży się cały szereg konkurencji jak hokej na trawie, bieg kolarski, mecz piłki nożnej między old-boyami starostwa i magistratu, sztafeta olimpijska, bieg motocyklowy pań i panów, szczyptorniaki, strzelanie sportowe do jelenia oraz bieg na hulajnogach dla dzieci do lat 12. Czysty zysk przeznacza się na odbudowę stadionu. Początek rewii o godz. 15.

Wykrycie tajnej garbarni w Gnieźnie

— Organom M. O. powiatu gnieźnieńskiego udało się wykryć w ostatnich dniach przy ul. Roosevelta, mieszczącą się w okolicy drewnianych baraków tajną garbarnię, prowadzoną, jak się okazało przez b. garbarza niej. Antoszkę. W momencie likwidowania tajnej garbarni skonfiskowana została większa ilość skór. Nadużycia oblicza się na pokaźną sumę.

Walka z nieuczciwym handlem

Na terenie Gniezna zdołano przez funkcjonariuszy M. O. stwierdzić, że mistrz rzeźnicki z ul. Chrobrego Kabaciński skupował większe ilości świń oraz innego inwentarza, które ubijał na miejscu kupna, oszukując w ten sposób Skarb Państwa i nie prowadząc księgowości, odpowiadające rzeczywistości stanowi obrotów. Za spekulację pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

Nadmienić należy, że władze milicyjne przystąpiły do bezwzględnej walki ze spekulacją na terenie Gniezna, które stało się już znane z swych wysokich, w porównaniu z innymi miastami polski, cen za artykuły pierwszej potrzeby. Akcja ta przyczyni się niewątpliwie do zupełnego zwalczania rozpanoszonego na tut. terenie zła.

„Sskarlatne róże” w miastach wielkopolskich

Grupa artystów Teatru Nowego w Poznaniu (p. Zofia Barwińska z Państw. Teatru Pol., Czesław Strzelecki i Jerzy Słowiński z Teatru Nowego) po wielkich sukcesach w Poznaniu udają się w pierwszych dniach sierpnia z „Sskarlatnymi różami” Benedettiego do Gniezna, Kalisza, Wągrowca i Konina — a także Bydgoszczy i Torunia. Miłośnicy teatru tych miast będą mieli okazję zapoznania się z tą ciekawą komedią włoską, graną na bardzo wysokim poziomie. (j.p.)

WOLSZTYN

— Jubileusz w służbie państwowej. Znany i zasłużony naczelnik tutejszego Urzędu Skarbowego p. Lutkowski Florian obchodził w dniu 7 lipca br. jubileusz 25-letniej pracy w skarbowości, a 29 lat pracy w służbie państwowej.

Z okazji tej uroczystości składamy Jubilatowi szczere życzenia dalszej owocnej pracy. (tr)

MOGILNO

— Nowy starosta. Na miejsce dotychczasowego starosty powiatowego p. Bytowskiego Wicentego mianowany został p. Szumakowski Władysław z Poznania, który objął urządowanie w dniu 21 czerwca br.

Jednocześnie z objęciem urzędowania w Mogilnie, nowy starosta uczestniczył po raz pierwszy w plenarnym posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej. Przy tej okazji powitał go imieniem ogółu członków P. R. N. p. przewodniczący Zühlke.

W odpowiedzi na słowa powitalne przewodniczącego nowomianowany starosta w krótkich a serdecznych słowach naświetlił stosunek swój do Rady Narodowej jako najwyższego czynnika społecznego w powiecie, zapewniając, iż dążeniem jego będzie wyteżona i konsekwentna działalność w kierunku podniesienia i usprawnienia administracji i gospodarki w powiecie mogileńskim.

Sledząc uważnie cały przebieg posiedzenia nowego starosta miał możność zapoznać się z całokształtem gospodarki w powiecie niemniej z problemami, wymagającymi natychmiastowej i skutecznej akcji interwencyjnej ze strony kompetentnych władz i urzędów.

Zamknięcie drogi

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego donosi, że w związku z wykonywaniem przebudowy drogi Grodzisk-Wlkp. — Wolsztyn w powiecie wolsztynskim został zamknięty do 13. 8. br. odcinek tej drogi Ruchocice — Rakoniewice dla wszelkiego ruchu publicznego. Droga objazdowa prowadzi od Ruchocice do Rakoniewic przez Gozdzin.

— W Witkowie obchodzono 3 rocznicę Manifestu PKWN uroczystość. Przez miasto, przybrały flagami, przeciągnął pochód organizacje politycznych, społecznych, młodzieżowych. Po mszy św. zostały wygłoszone przemówienia okolicznościowe przez pp. mgr. Putza oraz Andrzejewskiego. (cz)

— Za odstępowo od narodowości polskiej podczas okupacji skazał Sąd Okręgowy w Gnieźnie Jadwigę Schwarzschild na 2 tygodnie aresztu i 50 000 zł grzywny oraz orzekł utratę praw na okres lat 2 i konfiskatę majątku.

Na tydzień aresztu skazany został ponadto Konrad Gruber, który przestępstwa zapisania się na listę niemiecką dokonał w Trzemesznie. I jemu wymierzono 50 000 zł grzywny z zamiarą w razie nieściągalności na areszt, licząc 500 zł na 1 dzień aresztu, oraz nałożono na skazanego opłaty sądowe w wys. 5 000 zł. (pr)

Powstała nowa świetlica

W ub. wtorek odbyła się przy ul. Witkowskiej 5 uroczystość otwarcia świetlicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego i Wytwórnicy Wyrobów Cementowych, zatrudniających razem ok. 80 pracowników. Przecięcia symbolicznej wstęgi dokonał w im. dyrekcji Zjednoczenia p. inż. Faliszewski z Poznania.

W nowej świetlicy powitał gości kier. jej p. Piniński, po czym przemówienia, nawiązujące do Manifestu Lipcowego wygłosili pp. kierownik P. P. B. arch. Kędziński, oraz kierownik Wytwórnicy Wyrobów Cementowych Chojnacki. Na piękną całość części artystycznej złożyły się: deklamacja p. Stanisławskiego, produkcje orkiestry P. P. B. recytacja zespołu, solo gitarowe Rozpłochowskiego oraz akordionowe Muelera, który odśpiewał także fragment z „Halki”. Życzenia złożyli pp. Szlaferek im. Komit. Miejskiego PPR, Trawiński w im. PPS oraz Grabarek w im. Zw. Zaw.

Po części oficjalnej popisywały się na wolnym powietrzu przybyłe na uroczystość zespoły Świerczewa i Kotowa, zyskując rzesiste oklaski.

Motocyklista poniósł śmierć

W Witkowie, pow. gnieźnieński odbył się pogrzeb śp. Józefa Antuchowskiego z Mielży, który zginął w tych dniach w katastrofie motocyklowej.

Tragicznie zmarły powraciał motocyklem porą nocną z Wrześni do domu. Z przeciwnej strony bez światła nadjechał przewoźnik piwa. W ciemności kierowca motocykla wjechał na wóz tak niesczliwie, że nadział się na dyszel, który przebił mu gardło. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zmarły pozostawił żonę oraz dwoje dzieci. (cz)



Adres redakcji i administracji ul. Kościelna 9, telefon 753.

Repertuar kin: Słońce: „Młodość Tomasza Edisona”.

Dyżury aptek i lekarzy: Nocny 27 bm. dr Sztuba, ul. Kaliska 14, 28 bm. dr Idzior, Rynek 12. Do 28 bm. Apteka pod Aniołem, Rynek 2.

Teatr Aktera i Lalki w Ostrowie. W swym objędnie po ziemi wielkopolskiej Poznański Teatr Aktera i Lalki odwiedzi również Ostrowo. Przedstawienie odbędzie się w poniedziałek dnia 28. 7. o godz. 20 w sali Teatru Miejskiego. Wystawiona będzie pełna humoru komedia francuska „Meccenas Bolbec i jego mąż”.

— Żniwa w pełni. Żniwa w naszym powiecie są już w całej pełni i zbiory zapowiadają się dobrze. Według wiadomości otrzymanych z poszczególnych ośrodków powiatu prace postępują we właściwym tempie, współpraca wsi z miastem jest skoordynowana, potrzebna pomoc w środkach przewozowych i ludziach została wsi udzielona. Z małymi wyjątkami żyto zostało już z pól sprzątnięte, obecnie zbiera się dalsze zboża. O ile nie będziemy mieli wielkich burz i niespodzianek atmosferycznych, które mogłyby jeszcze w ostatniej chwili zniszczyć część zbiorów, to powiat nasz znajdzie się w tej szczęśliwej sytuacji, że z pomocy zbożowej korzystać będzie tylko w bardzo niewielkiej ilości.

— Węgiel na kartki. Referat Aprowizacji przy Starostwie powiatowym rozpoczął już wydawanie asygnat węglowych dla posiadaczy kart I. kategorii. Asygnaty wydawać się będzie poszczególnym zakładom pracy, które rozdzielił je swym pracownikom. Termin odbioru węgla ze składnic upływa z dniem 3 sierpnia br.

— „Hrabina Marica” w Ostrowie. Ciesząca się olbrzymim powodzeniem na scenie Teatru Miejskiego w Kaliszu popularna „Hrabina Marica” zostanie w najbliższym czasie przez zespół tegoż teatru odegrana w Ostrowie. Teatralna publicz-

†

Dnia 24 lipca 1947 r. opuściła nas na zawsze nasza droga żona i matka Sp.

Z GRZESIAKÓW

Marianna Konstancja Ilka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego w smutku pogrążony

32366

MAZ Z DZIECI

Osobnych uwiedomień nie wysyła się

†

Dnia 25 lipca 1947 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, Sp.

Andrzej Pawłowski

emeryt pocztowy

W sędziwym wieku lat 89. Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyca. Msza św. za spókoj jego duszy odprawiona zostanie dnia 30 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym św. Michała w Poznaniu przy ul. Matejki.

O czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Małeckiego 34, Kościelna, Zwierzyn. 32364

Wolne posady

Anteka Oborniki pod Poznaniem poszukuje magistratu (lub pomocnika). 31946

Bratkarz dobry fachowiec potrzebny zaraz. Ślusarz, Dąbrowskiego 79. 32276

Młodszy cukiernik-piekarz potrzebny zaraz na prowincję. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 31167.

Poszukuje się młodszej sily pomocniczej do składu cukierków. Reflektuje się tylko na osobę wkośro uczciwą, rzetelną. Zgłoszenia od godz. 8-10 rano. Kaczmarek, Sew. Mielżyńskiego 22, II p. 32237

Potrzebna kierowniczkakasjerka, ekspedientka do składu cukierków. Reflektuje się na osobę znającą branżę, na wkośro uczciwą, rzetelną. Of. pisemne z podaniem warunków do Głosu Wlkp. nr 32235.

Kierownikan kancelarii do opracowywania korespondencji, listy płać, aprowizacji, od 1 września br. Zgłosz. pisemne z podaniem praktyki. Teatr Wielki, Poznań. 7-598

Pomoc domowa uczciwa i czysta ze spaniem. Dąbrowskiego 15, m. 5. 7-605

Państwowa Fabryka Cukierków nr 3 „Ira” poszukuje mistrza karmelarskiego wzgl. karmelarkę z długoletnią praktyką w zawodzie karmelarskim. Oferty Poznań św. Wojciech 29. 32301

Dwóch biacharzy zaraz, prace budowlane. Tomaszewski i Syn, M. Focha 193. 32369

Pokojowa starsza wykwalifikowana, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz na majątek pod Poznaniem. Oferty Gł. Wlkp. nr 31976.

Pomocnicza domowa gospośka samodzielną do wszystkiego oprócz prania. Uczciwa, zaufana, dla dwójki starszych osób, 2 pokoje i kuchnia, dobre warunki, zaraz. Zgłosz. Kaczmarek, skł. cukierków, Mielżyńskiego 8. 32236

Wolne lokale

Ubikacje przemysłowo-handlowe, ca 60 m, przy ul. Matejki, odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 32319.

3-pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Informacje: ul. Strusia 11. 32294

Obuwie ortopedyczne

wykonują

Bracia Jaroccy

747

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8

Biurowie czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sprzedaż

Mebie różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p3624

Fortepiany, pianina, fisharmone, sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcina 22, w podwórzu, tel. 23-91. p3603

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonuje „El-Cha-Film”. Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie 7-10

Mebie antyczne: sekretarzyki, komódki, gablotki i różne inne poleca Salon Sztuki „Silva Rerum”, Poznań, Armii Czerwonej 4. 7-179

Materace, leżanki, tapczany, fotele „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p4107

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki, Wroclawiec, Ratajczaka 7, I p. 36-31. p3673

Fortepian Blüthnera, pianina, naikrozystniej u fachowca Drygasa, Skarbowa 15. p4185

Szafy dębowe 3-drzwiowe, rozbiierane, większa ilość sprzed. Mostowa 23, wejście z Bohaterów. p4233

Wileczya okazynie na sprzedaż Gwiazdista 29, m. 4. 32365

Zamiana

Zamienię pokój kuchnia na jeżyckich na 2 pokoje kuchnia. Dzielnicą obojętną. — Oferty Głos Wlkp. nr 31801.

Pianino zamienię na akordion, radioaparat uniwersalny, fisharmonium lub skrzydło. Zygm. Augusta 3, m. 3. 7-514

2 1/2 pokojowe przynależnościami, wili, przy Grodzkiej, na 2, przynależnościami. Oferty Głos Wlkp. nr 32303.

4-pokojowe mieszkanie III p. pięknym widokiem, zamienię na takie samo na parterze lub jeden pokój bez kuchni na dwie ubikacje, nadające się na cichy przemysł. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,742”. p4208

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe kuchnia, komiortowe w Łodzi na 2-pokojowe kuchnia w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 30181.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnia w blokach kolejowych w Franowie na prywatne. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 32191.

Zamienię mieszkanie trzypokojowe z wygodami w Sopocie na dwupokojowe w Poznaniu. Of. Głos Wlkp. nr 32248.

Zamienię sklep z mieszkaniem w Wąbrzychu na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 32332.

3-pokojowe, łożniana, śródmieście, zamienię pokój kuchnia Poznań. Oferty Głos Wlkp. nr 32332.

Przedsiębiorstwo Państwowe w organizacji

na Ziemi Lubuskiej, poszukuje:

kierownika

wydziału finansowego,

księgowych.

Mieszkanie zapewnione. Szczegółowe oferty z życiorysem i wymaganiami Głos Wlkp. nr 32339

Kupna

Parcelę 1200 m², Sołacz, odstąpię korzystnie zaraz. Jeżycka 35, m. 1. 32370

Radio 3 zakresy, stałowski, tanio sprzedam. Daszyńskiego 48, m. 2. k1314

Pokój i kuchnia wraz meblami sprzedam na Winiarach. Oferty 908 „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. k1313

Okazał sprzedam zaraz motocykl 350 cm DKW. Daszyńskiego 41, m. 6. k1312

Kuchenne gazowa 4-palnikowa, piekarnikiem oraz wózek sprzedam. Szajcarska 29, m. 5. k1310

Sprzedaż lub przyjęcie

wspólnika

do składu z naczyniami kuchennymi w Sosnowcu przy ul. Targowej 15a.

Firma Stanek, tel. 62-817.

Wartość ca 500 tys. zł. 32388

Szuka posady

Fryzjerka dobra przyjmie stałą posadę w Jeleniej Górze, w dobrej firmie. Oferty nr 2478 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. c2623

Szukam posługi, okolica Włdy. Oferty Głos Wlkp. nr 32326

Obywatelka zaufana, lat 40, szkoła gospodarcza, poprowadzi dom samotnej, kulturalnej osobie. Oferty nr 2499 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. c2644

Przedszkolanka nauczycielka szuka pracy (zwiazek, fabryka) Oferty: Bykowska, Ciosanec, pow. Wolsztyn. 7-626

Nauka

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynam 4 sierpnia. Kursy Handlowe Smólskiego. Wawrzyniaka 33. 7-221

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczur, aleje Marcinkowskiego 2a. 31635

Księgowości: przebitkowa, uproszczona i podatkowa wyucza do całkowitej pewności bilansowej — Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. p4145

Osobiste

Zawadamiam Szan. Klienta i dostawców, iż wobec wystąpienia z firmy spółnicy Rembowski Michał i Trybalski Adolf prowadzę przedsiębiorstwo nadal na własne imię.

Hurt Siedzi

Mieczysław Zywert

Poznań Półwiejska 28

Tel. 49-63

c2642

Wolne lokale

Ubikacje przemysłowo-handlowe, ca 60 m, przy ul. Matejki, odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 32319.

3-pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Informacje: ul. Strusia 11. 32294

Magazynu

powierzchni około 200 m² poszukujemy.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,639”. p4140

Dzierżawy

Pokoju umeblowanego, skromnego, poszukuje starszy pan, tylko w śródmieściu. Oferty Głos Wlkp. nr 32310.

Kiosk do wydzierżawienia z koncesją dobrym punkcie. Informacje Szkoła 12, kiosk. 32084

Poszukuję dzierżawy gospodarstwa do 50 morgów dobrej ziemi, inwentarzem, bez „Grześkowiak, Witkowo, pow. Gniezno, Cmentarna 14. 32260

8-pokojowa willa, budynek gospodarczy, ogród duży, Poznań, odstąpię korzystnie. Oferty Głos Wlkp. nr 32333.

Zguby

Zgubiłam pamiętnikowy kołczyk, za wynagrodzeniem. Gąsiorowskich 11, m. 9. 32329

Unieważniam zgubione zaświadczenie 3 p. p. (w języku rosyjskim), na order na nazwisko Jan Świdoba. 32374

Poszukujemy

lokalu wystawowego

o powierzchni około 150 do 200 m².

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,640”. p4141

WELNE

owczą surową stale kupuję i zamieniam na tkaniny gotowe albo na włóczę maszynową i włóczę kowa. Plac najwyższe ceny

ŁÓDŹ HURTOWNIA ART. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Parnaskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-51.

Kupie

względnie wydzierżawie willę z dużym ogrodem w okolicy Poznania. Adres wskaże Gł. Wlkp. nr 32202.

Kupimy blok wzgl. cały siłnik ze skrzynką biegów do samochodu ciężarowego „Citroen”. 4-cyl. Tel. 28-40. 32229

Kupię maszynę do krojenia kapusty na prad. Oferty Głos Wlkp. nr 32095.

Parcelę

lub domek wypalony kupię.

Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,792”. p4237

Wózek

dla chorego kupię. Of. nr 906 „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. k1311

Samochodowe części, łożyska, akcesoria, nowe i używane kupię T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 7-506

Platformę o 1,5 ton nośności, na kołach ogumionych, w dobrym stanie, kupię. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,823”. p4252

Mistrza mydlarskiego

z dłuższą praktyką na kierownicze stanowisko poszukuje poważna firma prywatna w Łodzi.

Do zamiejscowych reflektantów firma wysle celem pertraktacji pełnomocnika.

Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133 „Dobrze płatne”.

7-521

Wytaczanie i polerowanie

cyldrów oraz szlifowanie

wałów korbowych do silników samochodowych

wykonują w krótkim czasie

Państwowe

Zakłady Samochodowe Nr 3

w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13

7-631

POTRZEBUJEMY

5-6 pokoi

na lokale biurowe, sklepu wystawowego ca 200 m²

w centrum miasta.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7,641”. p4142

Różne

Chłopczyka 7-miesięcy oddam na wychowanie lub na własne. Oferty Głos Wlkp. nr 32324.

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, sukien, welonów ślubnych. Ciesielski, Paderewskiego 1. 7-452

Matrymonialne

Młyn, gospodarstwo lub kamienicę, kupimy lub poznamy panie, posiadające takie obiekty. Dwa bracia kawalerowie, jeden z wykształceniem uniwersyteckim. Poważnie i dokładnie oferty kierować: Głos Wielkopolski nr 7-196.

Technik dentystyczny, własny zakład, dobrym punkcie, poszukuje lek. dent. celem współpracy, ożenku. Oferty Głos Wlkp. nr 32205.

Wdowa starsza, posiadająca przedsiębiorstwo handlowe, mieszkanie w Poznaniu, pozna pana bez nalogów, dzielnego kupca, drogistę, z większą gotówką, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. nr 32211.

Wdowa, lat 49, korpułentna, dzielna kupcową, miła, przystojna, niecierpliwie biedna, pozna pana z dobrym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wlkp. nr 32239.

Dobry rzemieślnik, przystojny, posiadający większą gotówkę, ożeni się z panną lub wdówką do lat 35, posiadającą własny domek. Oferty możliwe z fotografią prosić kierować Głos Wlkp. nr 32372.

Panna, lat 36, dobrego serca, pragnie poznać porządnego pana, najchętniej rzemieślnika. Wdowcy nie wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 32292.

Państwowe Gimnazjum Maślarsko-Serowarskie we Wrześni poszukuje na stanowisko profesorskie

inżyniera chemika

inżyniera rolnika

Warunki zależne od umowy.

Podania kierować do Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Maślarsko-Serowarskiego we Wrześni do dnia 15 sierpnia br. 7-617

Program radiowy na wtorek, 29 lipca br.

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

6.00 Syg.; 6.15 Dzien.; 6.30 Muz.; 7.15 Wiad.; 7.35 Muz.; 7.55 Infor.; 8.05 Skrz. PKC.; 8.15 Wyk. dla naucz.; 12.06 Wiad.; 12.10 „Z naszych stron”; 12.25 Audycja dla wsi; 12.35 „Pieśni i arie kompozyt. polskich”; 13.00 „Z mikrofonem po kraju”; 13.10 Aud. rozrywk.; 14.00 „Odpowiadamy warsztaty pracy”; — repertaż: 14.10 Koncert; 14.55 Wiad. z Ziem Zach.; 15.00 Muz. tan.; 15.20 Pogad. dla dzieci starszych pt. „Pierwsza pociąg”; 15.40 Recit. skrzyp. Rozeniera; 16.00 Dzien.; 16.20 „Melodie filmowe”; 16.40 „Ze świata radia”; 16.45 Rezerwa; 16.50 pogad. sport. z W-wy; 17.00 „Możaika muz.”; 17.35 Z zagadnień świata pracy; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiad. bież.; 18.15 Koncert żywych; 19.00 Muz. oper.; w przerwie: audycja literacka; 21.00 Dzien.; 21.30 Muz. tan.; 21.45 Słuchowisko „Koiysanki”; 22.10 Wiad. sport. z W-wy; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Program na dzień nast.; 23.20 Muz. oper.; 23.55 Z ostat. chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.

Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12-13; sekretarz redakcji od 10-11.

Niezamówionych rekopisów redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agenturach i kioskach 85 zł, z odnośnikiem do domu 95 zł, na prowincji pocztowa 90 zł, pod opaską 95 zł.

Kolportaż (prenumerata, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62, dyrektor 94-18. — Konto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.

Adres redakcji i administracji: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64-75 i 62-70.

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrowski 1; Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; Ostrow, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń podajemy w poniedziałki, środy i piątki.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I p. pr., telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).

Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Powszechny

DOM TOWAROWY

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY

w Poznaniu, plac Wolności 17

poleca:

w bogatym asortymencie po cenach bezkonkurencyjnych wszelkie

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

szkło, porcelana, fajans, kamionka

sprzęt domowy, wyroby ocynkowane

narzędzia, okucia, artykuły żelazne

farby, lakiery, soda, szczotki, dętki

rowerowe, mydła do prania i toaletowe

proszki do prania, artykuły piśmienne

biurowe i papiery pakowe oraz ze —

— garki kieszonkowe — —

Sprzedaż detaliczna

Sprzedaż detaliczna

7-633